

Chiny wprowadzają wirtualnych prezenterów TV

9 listopada 2018

W Chinach zadebiutował właśnie pierwszy wygenerowany cyfrowo prezenter wiadomości. Państwowa agencja prasowa Xinhua „zatrudniła” awatara, który powstał dzięki technologii DeepFake. Wirtualny prezenter jest jak żywy i z powodzeniem będzie mógł zastąpić człowieka.

Realistyczny awatar powstał we współpracy z firmą technologiczną Sogou i wzoruje się na prawdziwym prezenterze agencji Xinhua. Sztuczna inteligencja modyfikuje jego twarz w taki sposób, aby podczas mowy przypominał prawdziwego człowieka pod względem mimiki twarzy i ruchu warg.

Trzeba przyznać, że wirtualny prezenter wygląda bardzo realistycznie. Dopiero jego głos zdradza nam, że mamy do czynienia z postacią generowaną cyfrowo. Jednak po wprowadzeniu odpowiednich poprawek nie będziemy w stanie odróżnić, który prezenter jest prawdziwy, a który sztuczny.

Xinhua wprowadza awatary z wielu powodów. Ich obecność przede wszystkim ułatwi pracę dziennikarzy, ponieważ cyfrowy prezenter czyta tekst, który został wcześniej napisany przez człowieka. Chińska agencja prasowa będzie mogła z jeszcze większą łatwością generować wiadomości w różnych językach świata, zwiększyć wydajność pracy i zaoszczędzić pieniądze. Istotną zaletą jest również to, że taki awatar będzie mógł nadawać przez 24 godziny na dobę i będzie dostępny w każdej chwili.

Technologia DeepFake może również posłużyć w zupełnie innych celach, np. do fałszowania nagrań wideo. Możliwości sztucznej inteligencji wciąż zadziwiają, ale wykorzystanie tej technologii do złych celów było oczywiście łatwe do

przewidzenia.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Xinhuanet.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl